

Uchwała z dnia 16 lutego 2012 r., III CZP 1/12

Sędzia SN Kazimierz Zawada (przewodniczący)

Sędzia SN Iwona Koper

Sędzia SN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Edwarda L. przeciwko Celinie L. o uchylenie obowiązku alimentacyjnego, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 16 lutego 2012 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gliwicach postanowieniem z dnia 15 listopada 2011 r.:

„1. Czy wniosek o zasądzenie na rzecz przeciwnika strony apelującej kosztów postępowania apelacyjnego został skutecznie zgłoszony, jeżeli zawarto go w odpowiedzi na apelację wniesionej po upływie terminu przewidzianego w art. 372 k.p.c.?

2. w razie udzielenia odpowiedzi negatywnej na pierwsze pytanie – czy w tych okolicznościach wniosek o zasądzenie na rzecz przeciwnika strony apelującej kosztów postępowania apelacyjnego można skutecznie zgłosić na rozprawie apelacyjnej?”

podjął uchwałę:

Wniosek o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego zgłoszony w odpowiedzi na apelację wniesioną po upływie terminu określonego w art. 372 k.p.c. jest skuteczny.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w Gliwicach, przy rozpoznawaniu apelacji od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 17 maja 2011 r., powziął wątpliwość, czy skuteczny jest wniosek o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego zawarty w odpowiedzi na apelację złożonej po upływie terminu określonego w art. 372 k.p.c. i czy w razie jego bezskuteczności możliwe jest jego późniejsze skuteczne zgłoszenie na rozprawie. Sąd Okręgowy podkreślił, że w ustawie nie uregulowano w sposób wyraźny skutków niedochowania terminu do wniesienia odpowiedzi na apelację a w doktrynie nie ma jednolitości poglądów w tym zakresie. Z kolei w judykaturze nie ma wprost wypowiedzi na ten temat. Wskazał, że art. 167 k.p.c. wprowadza jedynie jako zasadę bezskuteczność czynności dokonanej po terminie, od której istnieją wyjątki. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie przeważa pogląd, że wniesienie odpowiedzi na skargę kasacyjną po terminie określonym w art. 398⁷ § 1 k.p.c. nie uzasadnia przyznania kosztów postępowania. Judykatura dopuszcza jednak złożenie wniosku o zasądzenie kosztów postępowania na rozprawie, jeżeli skarga podlega rozpoznaniu w ten sposób. Tego stanowiska (...) nie można jednak odnosić wprost do oceny skuteczności takiego wniosku zawartego w spóźnionej odpowiedzi na apelację, postępowanie apelacyjne bowiem jest dalszym etapem postępowania w sprawie, co istotnie różni je od postępowania kasacyjnego. Strony w postępowaniu apelacyjnym mogą co do zasady prezentować swoje stanowiska, oceny i składać w nim wnioski do chwili zakończenia postępowania. Z tego względu znaczenie odpowiedzi na skargę kasacyjną i odpowiedzi na apelację istotnie się różni. Wskazuje na to także regulacja dotycząca sposobu przedstawiania tych środków zaskarżenia sądowi właściwemu do ich rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁷ § 2 k.p.c., skarga kasacyjna jest przedstawiana Sądowi Najwyższemu dopiero po upływie terminu do wniesienia odpowiedzi na skargę, a w przypadku apelacji akta sprawy przedstawiane są sądowi drugiej instancji niezwłocznie po doręczeniu apelacji stronie przeciwnej (art. 371 k.p.c.).

Oceniając przedstawione zagadnienie należy także uwzględnić, że przepisy regulujące zasady przyznawania kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym (zob. § 13 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września

2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) przewidują odrębne stawki wynagrodzenia za wniesienie skargi kasacyjnej i udział w rozprawie. W konsekwencji złożenie wniosku o przyznanie kosztów postępowania kasacyjnego na rozprawie, po złożeniu odpowiedzi na skargę kasacyjną z uchybieniem terminowi wskazanemu w art. 398⁷ § 1 k.p.c. powoduje, że wynagrodzenie pełnomocnika jest niższe i obejmuje stawkę wyłącznie za udział w rozprawie. Taka regulacja nie obowiązuje w postępowaniu apelacyjnym; pełnomocnikowi strony nie przysługuje odrębne wynagrodzenie za sporządzenie apelacji (odpowiednio – odpowiedzi na apelację), lecz wynagrodzenie „za prowadzenie sprawy w postępowaniu apelacyjnym”. W przypadku skargi kasacyjnej rozpoznawanej poza rozprawą, strona przeciwna może zająć stanowisko co do zasadności skargi w odpowiedzi na skargę, można zatem przyjąć, że art. 398⁷ § 1 – w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego – modyfikuje możliwość odpowiedniego stosowania art. 109 § 1 k.p.c. w przypadku skarg kasacyjnych rozpoznawanych na posiedzeniu niejawnym.

Ograniczenia, które dla stron stwarzają ramy postępowania apelacyjnego nie stanowią natomiast przeszkody dla zgłoszenia wniosku o przyznanie kosztów postępowania apelacyjnego dopiero przed zamknięciem tego postępowania, gdyż w postępowaniu tym stosuje się odpowiednio art. 109 § 1 k.p.c. Nie ma argumentów uzasadniających przyjęcie, że art. 372 k.p.c. stanowi regulację szczególną, wyłączającą stosowanie art. 109 § 1 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym i modyfikującą termin, w którym dopuszczalne jest złożenie wniosku o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Należy zatem przyjąć, że wniosek o przyznanie kosztów postępowania apelacyjnego niewątpliwie może być zgłoszony na rozprawie przez stronę, która wcześniej złożyła odpowiedź na apelację po upływie terminu określonego w art. 372 k.p.c. Pozostaje zatem do rozważenia, czy w takim przypadku konieczne jest ponowienie przez stronę wniosku o przyznanie od przeciwnika kosztów postępowania apelacyjnego, zawartego już w odpowiedzi na apelację złożonej z uchybieniem przewidzianemu dla tej czynności terminowi. Należy w związku z tym zauważyć, że art. 372 k.p.c. nie przewiduje skutku w postaci zwrotu odpowiedzi na apelację z powodu niedochowania przez stronę terminu dla jej wniesienia. Ze względu na brzmienie art. 109 § 1 k.p.c. należy

przyjąć także, że wniosek o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego nie jest koniecznym elementem odpowiedzi na apelację, celem bowiem odpowiedzi na apelację jest zaprezentowanie przez stronę przeciwną stanowiska co do zasadności tego środka zaskarżenia, a więc odniesienie się głównie do zarzutów skarżącego. Nie jest zatem uzasadnione, aby skutki wniesienia odpowiedzi na apelację z uchybieniem terminowi określonemu w art. 372 k.p.c. oceniać jednakowo w odniesieniu do właściwego przedmiotu odpowiedzi na apelację, jak i samego wniosku o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego lub innych wniosków niezwiązanych bezpośrednio z istotą odpowiedzi na apelację.

Należy zgodzić się argumentacją Sądu Okręgowego, który wskazał, że treść art. 167 k.p.c. nie uzasadnia stanowiska, iż każdy przypadek uchybienia terminowi do dokonania czynności procesowej powoduje jej bezskuteczność. W przypadku odpowiedzi na apelację należy stwierdzić, że stanowisko strony przeciwnej zawarte w odpowiedzi na apelację mogłoby zostać przez nią zaprezentowane ponownie na rozprawie i w tym kontekście niedochowanie terminu do wniesienia odpowiedzi na apelację nie pociąga ujemnych skutków procesowych w rozumieniu art. 168 § 2 k.p.c. (...)

Istotną funkcją terminów procesowych jest także ich funkcja gwarancyjna. Artykuł 372 k.p.c. gwarantuje możliwość przedstawienia przez stronę przeciwną swojego stanowiska w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia jej apelacji, co przy uwzględnieniu treści art. 371 k.p.c. oznacza m.in., że apelacja nie powinna być rozpoznana przed upływem terminu wskazanego w art. 372 k.p.c. Dotyczy to odpowiednio terminu rozpoznania zażalenia, gdyż w postępowaniu zażaleniowym art. 372 k.p.c. stosuje się odpowiednio (art. 397 § 2 k.p.c.).

Z tych względów należy przyjąć, że zawarty w złożonej po terminie odpowiedzi na apelację wniosek o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego jest skuteczny, w związku z czym na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. podjęto uchwałę, jak wyżej.